

Pani komisarz! – to naprawdę ostatnie chwile na przebudzenie

Polska kontra Komisja Europejska – obustronne niezrozumienie

Connie Hedegaard, komisarz ds. działań w dziedzinie klimatu Komisji Europejskiej, powtarza jak mantrę, że w Polsce, jak w żadnym innym kraju Unii Europejskiej, zachodzi konieczność inwestowania w odnawialne źródła energii. W tej materii rzeczywiście jesteśmy daleko z tyłu, ale – z drugiej strony – tylko my jesteśmy nadal niezależni energetycznie.

W jednym z ostatnich wywiadów pani komisarz sugeruje, co powinniśmy w Polsce zrobić, by żyło się lepiej. Nowy miks energetyczny, który uwzględni wszystkie źródła energii odnawialnej, zapewni Polakom spokojną przyszłość. Będzie on gwarancją stabilnego rozwoju i zapewni nam sukces. Zdaniem Pani Hedegaard do szczęścia nie potrzebujemy węgla czy gazu z łupków – wystarczy łagodnie przeprowadzić transformację w kierunku znacznie zwiększonego udziału OZE (nawet do 45 proc.).

Ciekawie się tego słucha, zwłaszcza że pani komisarz stwierdza, że zakończony kompletną kląpą szczyt klimatyczny w Kopenhadze był tak naprawdę wielkim sukcesem. Wiele krajów „zobowiązało” się ograniczyć emisje o 17 proc. w porównaniu do roku 2005, a to zobowiązanie gwarancją jest i basta!

Niestety kolejne zdanie na temat permanentnego dopłacania do polskiego górnictwa (ani słowa o dotowaniu energii odnawialnej w UE) doprowadziło mnie już do złości. Pani komisarz z jednej strony twierdzi, że w Polsce, tak jak w innych



krajach unijnych, paliwa kopalne, w tym węgiel, są i jeszcze długo będą stosowane. Z drugiej jednak strony uważa, że węgiel jest pośrednio dofinansowywany z budżetu państwa.

Pani komisarz stwierdza, że wzrost importu węgla z Rosji i innych krajów w latach 2006–2010 jest niepodważalnym dowodem na to, że musimy zasypać kopalnie i zamknąć elektrownie. Wtedy nie będziemy musieli importować węgla z Rosji, a tym samym nie będziemy wspierać rosyjskiego budżetu. Podobnie

będzie z gazem. Jeśli wszystko pozamykamy, to nie będziemy nic importować i pokażemy Rosjanom gest Kozakiewicza...

Nie mogę uwierzyć, że jedna z najbardziej decyzyjnych osób w Komisji Europejskiej uważa, że biedna UE dzięki nowym technologiom sama się wyżywi. W miejscu kopalń, hut i zakładów przemysłowych postawimy wiatraki i panele fotowoltaiczne. Wszyscy pracować będziemy w zakładach eksportujących na cały świat nowoczesne technologie, a po pracy rozłożymy się na wszechobecnej zielonej trawce.

Pani komisarz! – to naprawdę ostatnie chwile na przebudzenie.

Dziś Unia Europejska jest w 60 proc. zależna od importu ropy i gazu. W najbliższych latach ta zależność może wzrosnąć nawet do 80 proc. Uniezależnienie się od innych powinno stanowić dla Europy główny cel – niezależnie od tego, czy walczyliśmy ze zmianami klimatycznymi, czy nie.

My, Polacy, zdajemy sobie sprawę, że w Polsce mamy jeszcze dużo do zrobienia w kwestii efektywności energetycznej, dywersyfikacji źródeł energii, budowy interkonektorów oraz potrzebnej infrastruktury przesyłowej i będziemy wykorzystywać w tym celu najlepsze technologie. Tylko proszę pozwolić nam to realizować na już uzgodnionych i przyjętych warunkach.

BOGDAN MARCINKIEWICZ, EUROPOSEŁ

REKLAMA

FASING

ŁĄCZYMY
BEZPIECZEŃSTWO
I NIEZAWODNOŚĆ

Fabryka Sprzętu i Narzędzi Górniczych
GRUPA KAPITAŁOWA FASING S.A.
40-142 Katowice, ul. Modelarska 11
tel. (32) 735 00 00,
tel./fax (32) 258 22 66, 258 15 60
e-mail: fasing@fasing.com.pl
http://www.fasing.pl



MOJ S.A., 40-859 Katowice, ul. Tokarska 6
tel. 032 / 604 09 00, fax 032 / 604 09 01
e-mail: marketing@moj.com.pl, www.moj.com.pl

SPRZĘGŁA
W SPRZĘT
WIERTNICZY

